

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z wniosku H. J.
przy uczestnictwie M. Ś. i in. , o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia
spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 października 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 kwietnia 2012 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

H. J. wniósł o zmianę prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 grudnia 1999 r., sygn. akt III Ns .../99, o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłej J. Ś., podnosząc, że odnalazł dokumenty świadczące o tym, że córki spadkodawczyni M. D. i F. Ż. zrzekły się dziedziczenia po spadkodawczyni aktem notarialnym z dnia 6 czerwca 1967 r., który nie był znany Sądowi Rejonowemu w toku postępowania spadkowego. Uczestnikami postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku byli zstępni dzieci spadkodawczyni i żyjący syn M. Ś.

Pismem z 14 lipca 2011 r., uczestnik postępowania L. A. J. wniósł o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, powołując się na treść testamentu J. Ś., odnalezione kilka dni wcześniej, w którym został powołany do całości spadku.

Postanowieniem z dnia 6 października 2011 r., Sąd Rejonowy zmienił postanowienie z dnia 3 grudnia 1999 r., w ten sposób, że stwierdził, że spadek po J. Ś. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 8 sierpnia 1965 r. nabył w całości wnuk L. A. J.

Ustalił, że J. Ś. w chwili śmierci była wdową. Miała czworo dzieci: L. Ś., F. Ż., M. Ś. i M. D. Córki spadkodawczyni zmarły, pozostawiając dzieci: H. J. i L. J. (synowie L. Ś.), J. A., H. C. i A. R. (dzieci F. Ż.), J. D., W. D. i H. D.-K. (dzieci M. D.). W dniu 8 sierpnia 1965 r. J. Ś. sporządziła testament własnoręczny, w którym do całości spadku powołała wnuka L. J. W dniu 7 czerwca 1967 r. M. D. i F. Ż. zawarły z J. Ś. w formie aktu notarialnego umowę zrzeczenia się dziedziczenia. Postanowieniem z dnia 3 grudnia 1999 r., Sąd Rejonowy w sprawie III Ns .../99, stwierdził, że spadek po zmarłej J. Ś., na podstawie ustawy nabyły w częściach po 1/4 dzieci: L. Ś., M. Ś., M. D. i F. Ż. W dniu 3 kwietnia 2010 r. A. J. znalazł w rzeczach zmarłej L. Ś. umowę zrzeczenia się dziedziczenia, natomiast w dniu 9 lipca 2011 r. L. J. znalazł testament J. Ś. z dnia 8 sierpnia 1965 r.

Powołując się na treść art. 679 § 1 k.p.c., art. 926 § 1, art. 941 i art. 949 k.c. z uwagi na to, że sporządzony przez J. Ś. testament spełniał warunki ważności testamentu własnoręcznego, Sąd Rejonowy stwierdził dziedziczenie na jego podstawie.

Na skutek apelacji wniesionych przez uczestników postępowania [...], Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że wniosek oddalił.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w sprawie III Ns .../99, Sąd nie dysponował testamentem holograficznym, w którym do całości spadku powołany został wnuk J. Ś. – L. J. Tym samym wydane w dniu 3 grudnia 1999 r. postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku nie wskazywało rzeczywistego kręgu spadkobierców. Jak jednak wynika z akt sprawy III Ns .../99, w dniu 3 grudnia 1999 r. obecna na rozprawie L. Ś., składając zapewnienie spadkowe, potwierdziła, że zmarła spadkodawczyni J. Ś. nie pozostawiła żadnych testamentów. Nadto L. Ś. nie wskazała, że M. D. i F. Ż. zawarły z J. Ś. w formie aktu notarialnego umowę zrzeczenia się dziedziczenia. Zapewnienie spadkowe L. Ś. było nieprawdziwe. Składając je, L. Ś., matka wnioskodawcy i L. J., miała świadomość, że w dniu 7 czerwca 1967 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w Ł. jej siostry M. D. i F. Ż. zawarły ze spadkodawczynią umowę zrzeczenia się dziedziczenia. W tym samym dniu, w obecności adwokata M. D., L. Ś. i J. Ś. podpisały dokument zatytułowany „Układ rodzinny”, w którym J. Ś. przeznaczyła córce M. D. spłatę z majątku we wsi R. w kwocie 90.000 zł, którą to kwotę zobowiązała się zapłacić siostrze L. Ś. Oświadczyła ponadto, że sporządziła na rzecz L. Ś. testament, w którym powołała ją do całości spadku, zaś M. D. oświadczyła, że nie będzie rościć żadnych praw do majątku matki, w związku z czym podpisała umowę zrzeczenia się dziedziczenia. Istnienie testamentu powinno więc być ujawnione podczas postępowania spadkowego w 1999 r.

Termin do złożenia wniosku o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, przewidziany w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., dotyczy zarówno uczestników tego postępowania, jak również ich następców prawnych, w razie zatajenia przez uczestnika istnienia testamentu. W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawcy i uczestnikowi postępowania L. J. upłynął roczny termin, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., a zatem wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku podlegał oddaleniu. W chwili składania zapewnienia spadkowego L. Ś. miała bowiem pełną świadomość

istnienia umowy zrzeczenia się dziedziczenia przez siostry i testamentu. Nie jest przy tym istotne, czy testament powoływał na spadkobiercę ją czy jej syna. Powyższy wniosek wyprowadzić można zarówno z treści „Układu rodzinnego”, jak również w oparciu o twierdzenia wnioskodawcy i uczestnika postępowania L. J., którzy wskazali, że umowę oraz testament z dnia 8 sierpnia 1965 r. znaleźli w rzeczach swojej matki, uczestniczki postępowania spadkowego, L. Ś. Odnalezienie testamentu właśnie w rzeczach L. Ś. wskazuje, że składając nieprawdziwe zapewnienie spadkowe, wiedziała ona o istnieniu testamentu z 1965 r., a zatem termin do wzruszenia postanowienia w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku upłynął dla niej z upływem roku od dnia prawomocności postanowienia, tj. w styczniu 2001 r. W tej samej dacie upłynął termin do złożenia wniosku o zmianę postanowienia dla jej synów: H. J. i L. J. Bez znaczenia dla upływu tego terminu pozostaje okoliczność, że L. J. nie brał udziału w pierwszym postępowaniu spadkowym, skoro jego matka wiedziała o testamencie i składając nieprawdziwe oświadczenie w tej kwestii, pozbawiła swoich zstępnych możliwości skorzystania z zatajonych dokumentów.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł wnioskodawca. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 1025 k.c. w zw. z art. 925, art. 926 § 1 i 2 k.c. oraz art. 1048 k.c., nadto art. 679 § 1 k.p.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej podniósł zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 679 § 1 k.p.c., art. 382 w zw. z art. 232, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 382 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezasadne, według skarżącego, oparcie się przez Sąd Okręgowy na kserokopii zatytułowanej „Układ rodzinny” i wyprowadzenie z niej ustaleń oraz poprzez niezasadne przyjęcie w uzasadnieniu zaskarżonego

postanowienia, że Sąd Rejonowy ustalił, iż nowy dowód w postaci umowy zrzeczenia się dziedziczenia został znaleziony w rzeczach L. Ś.

Zgodnie z art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej i drugiej instancji, co obejmuje m.in. dowody przeprowadzone w sprawie na podstawie postanowienia dowodowego sądu (por. art. 236 k.p.c.). W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji uczestnicy postępowania [...] w piśmie procesowym z dnia 22 września 2011 r. (k. 137) wnieśli o przeprowadzenie dowodu z dokumentu pt. „Układ rodzinny” z dnia 7 czerwca 1967 r. Ani Sąd pierwszej, ani Sąd drugiej instancji nie dopuścili dowodu z tak określonego dokumentu, wobec czego niezasadnie został on zaliczony przez Sąd Okręgowy do materiału, o którym mowa w art. 382 k.p.c. W konsekwencji nie powinien on być uwzględniany przy ocenie innych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ani też nie powinien stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. Niezależnie od tego zasadnie podniesiono w skardze kasacyjnej, że w aktach sprawy (k. 142 i 143) znajduje się jedynie niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu zatytułowanego „Układ rodzinny”. Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w dniu 23 września 2011 r. (k. 150) pełnomocnik wnioskodawcy podniósł, że kserokopia nie powinna stanowić dowodu. Do tego zarzutu nie odniósł się nie tylko Sąd pierwszej instancji, ale także Sąd Okręgowy, mimo że kwestia możliwości korzystania z kopii dokumentów jest obecnie przedmiotem regulacji zawartej w art. 129 § 2 i 4 k.p.c.

Zasadnie podniesiono także, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia przedstawił błędnie ustalenia Sądu pierwszej instancji, że umowa zrzeczenia się dziedziczenia została odnaleziona w rzeczach L. Ś. Według bowiem ustaleń Sądu pierwszej instancji, umowa ta zastała znaleziona przez A. J. w rzeczach zmarłej J. Ś., co czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 382 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wbrew jednak zarzutowi skarżącego, Sąd Okręgowy nie przyjął jakoby Sąd Rejonowy ustalił również, iż testament z dnia 8 sierpnia 1965 r. został odnaleziony w rzeczach L. Ś., lecz jedynie, że L. J. znalazł testament J. Ś. z dnia 8 sierpnia 1965 r. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że nastąpiło to w domu L. J. w Z.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika natomiast, iż Sąd Okręgowy samodzielnie, uwzględniając bliżej nieokreśloną treść twierdzeń wnioskodawcy i uczestnika postępowania L. J., przyjął, iż umowę zrzeczenia się dziedziczenia oraz testament z dnia 8 sierpnia 1965 r. znaleźli oni w rzeczach swojej matki L. Ś. Oceniając powyższe, należy stwierdzić, że sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, ma obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych, które mogą odbiegać od ustaleń Sądu pierwszej instancji. W takim jednak przypadku obowiązkiem sądu drugiej instancji jest wskazanie konkretnych dowodów, które uzasadniały odmienne ustalenia faktyczne i dokonanie oceny dowodów odnoszących się do dokonanych ustaleń. Zaniechanie odzwierciedlenia wykonania tego obowiązku w sporządzonym uzasadnieniu orzeczenia uzasadnia także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., gdyż nie pozwala w postępowaniu kasacyjnym weryfikacji zarzutu, czy sąd drugiej instancji w omawianym zakresie wziął pod uwagę, zgodnie z art. 382 k.p.c., zgromadzony materiał.

Nie był natomiast zasadny zarzut naruszenia art. 232 k.p.c., który dotyczy obowiązku przedstawiania dowodów w celu wykazania podnoszonych w sprawie faktów, jak również możliwości dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez strony, nie zaś kwestii co powinien uwzględnić sąd drugiej instancji, rozstrzygając o wniesionej apelacji.

Wskazane wyżej uchybienia procesowe miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż rzutowały bezpośrednio na dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, w tym, iż L. Ś. w trakcie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku zakończonego postanowieniem z dnia 3 grudnia 1999 r. wiedziała o umowie zrzeczenia się dziedziczenia oraz o sporządzeniu testamentu przez spadkodawczynię, co w konsekwencji doprowadziło ten Sąd do uznania, że wnioskodawca i uczestnik postępowania L. J., jako następcy prawni L. Ś., nie dochowali terminu, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. drugie k.p.c.

W konsekwencji za uzasadniony należy także uznać zarzut naruszenia art. 679 § 1 k.p.c. na skutek przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wnioskodawca uchybił terminowi do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego

z dnia 3 grudnia 1999 r., z powołaniem się na istnienie umowy z dnia 6 czerwca 1967 r., zrzeczenia się dziedziczenia przez F. Ż. oraz M. D. Stanowisko to, wobec stwierdzonych wyżej uchybień procesowych rzutujących na przyjętą podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, należy uznać za przedwczesne. Za wadliwie natomiast należy uznać uzasadnienie w skardze kasacyjnej podniesionego zarzutu naruszenia art. 679 § 1 k.p.c. tym, że z materiału dowodowego w sprawie nie wynika, aby treść tej umowy była znana L. Ś. W istocie tak uzasadniony zarzut zmierzał bezpośrednio do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy oraz dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co w postępowaniu kasacyjnym, zgodnie z art. 398³ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jest niedopuszczalne.

Za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 679 § 1 zd. drugie k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie – w ustalonym stanie faktycznym – że uczestnik postępowania L. J., który nie był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. Ś., mimo powołania go do spadku na podstawie testamentu z dnia 8 sierpnia 1965 r., związany był rocznym terminem do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 grudnia 1999 r. z tej przyczyny, że jest on spadkobiercą L. Ś. Zasadnie, co do zasady, Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC 2001, nr 10, poz. 144 oraz postanowienia: z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 981/98, nie publ.; z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 118; z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09 Biul. SN 2010, nr 1, poz. 14 i z dnia 25 listopada 2011 r., III CSK 17/11, nie publ.) ograniczenie terminem przewidzianym w art. 679 § 1 zd. drugie k.p.c., z wystąpieniem o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku dotyczy nie tylko uczestników tego postępowania, ale również ich następców prawnych. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy legitymację do występowania w sprawie o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wnioskujący o to nie czerpie jedynie z tego, że jest następcą prawnym jednego z uczestników zakończonego prawomocnie postępowania, lecz z tego, że jako powołany do spadku powinien brać udział w pierwszym postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku. W postanowieniu z dnia 21 października 2011 r.,

IV CSK 34/11 (OSNC-ZD 2012, nr 4, poz. 91) Sąd Najwyższy przyjął, że osoba zainteresowana, o której mowa w art. 679 § 2 k.p.c., pominięta w poprzednim postępowaniu, może skutecznie powoływać się na wszystkie przeprowadzone dowody, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba, niż wskazana w prawomocnym postępowaniu (art. 679 § 3 k.p.c.), także wówczas, gdy jest jednocześnie spadkobiercą uczestnika postępowania, o którym mowa w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c.; ograniczenia przewidziane w tym ostatnim przepisie nie dotyczą takiej osoby. Wniosek w trybie art. 679 k.p.c. może bowiem zgłosić każdy, komu przysługuje uprawnienie do żądania wystąpienia z żądaniem stwierdzenia nabycia spadku, zatem prawidłowa wykładnia § 2 tego przepisu w zakresie pojęcia „każdy zainteresowany” musi odwoływać się do art. 1025 § 1 k.c. i art. 510 k.p.c. Według zaś art. 1025 § 1 k.c., sąd na wniosek osoby mającej w tym interes prawny stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Jak to zaś wyjaśniono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 433/07 (nie publ.), zakres pojęcia użytego w art. 1205 k.c. „osoby mającej interes do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku” pokrywa się z zakresem „zainteresowanego” z art. 679 § 2 k.p.c., który może zgłosić wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia w tym przedmiocie. Obejmuje on niewątpliwie każdą osobę wchodzącą w rachubę jako spadkobierca ustawowy bądź testamentowy spadkodawcy. Uwzględniając powyższe, L. J., jako wchodzący w rachubę spadkobierca na podstawie testamentu J. Ś., posiadał własny, nie zaś wyprowadzany jedynie z następstwa prawnego po L. Ś., interes prawny w żądaniu stwierdzenia nabycia spadku po J. Ś., a tym samym do żądania, na podstawie art. 679 § 1 i 2 k.p.c., zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po tej spadkodawczyni.

Konsekwencją naruszenia art. 679 § 1 k.p.c. było także naruszenie art. 1025 § 1 k.c. w zw. z art. 925, art. 926 § 1 i 2 i art. 1048 k.c. przez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności istotnych dla określenia porządku dziedziczenia po spadkodawczyni.

Bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 385 i art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Jak to bowiem wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego przepisy art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. adresowane są do sądu drugiej instancji, jak ma postąpić

w sytuacji, gdy stwierdzi odpowiednio, że apelacja jest bezzasadna lub zasadna. Do naruszenia art. 385 k.p.c. mogłoby dojść wówczas, gdyby sąd drugiej instancji po stwierdzeniu zasadności apelacji mimo tego ją oddalił. Natomiast naruszenie art. 386 § 1 k.p.c. mogłoby nastąpić wówczas, gdyby doszło do oddalenia apelacji pomimo stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że była ona zasadna, a zaskarżone orzeczenie nie odpowiada prawu (por. postanowienie z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 602 oraz wyroki: z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002, nr 1, poz. 13 i z dnia 8 maja 2002 r., III CKN 917/00, nie publ.). Żadna z tych sytuacji nie miała w sprawie miejsca.

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.